

Sygn. akt IV KO 11/22

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **P. M.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 2022 r.,

wniosku skazanego

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 4 sierpnia 2015 r., sygn. akt IV K (...)

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił:

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

P. M. złożył osobisty wniosek o wznowienie postępowania w jego sprawie zakończonej wskazanym wyżej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...). Skazany wskazał, iż podstawą tego wniosku jest art. 540 k.p.k. oraz okoliczność, że nie uwzględniono wobec niego okoliczności łagodzących a także nie skorzystano z instytucji art. 4 k.k., co miałoby się wiązać z wydaniem wobec niego korzystniejszego „wyroku łącznego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek P. M. jest oczywiście bezzasadny, co obligowało do odmowy jego przyjęcia. Zgodnie bowiem z art. 545 § 3 k.p.k., sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od osoby wymienionej w § 2 (adwokata, radcę prawnego, radcę Prokuraturii Generalnej RP) bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Sąd rozstrzygający w przedmiocie wznowienia, został zobligowany zatem na mocy tego przepisu do przeprowadzenia wstępnej kontroli wniosku pod kątem jego ewentualnej bezzasadności o charakterze oczywistym, która wynikać może z tego, że okoliczności i argumenty na które wnioskodawca wskazuje, w ogóle nie należą do katalogu przesłanek wznowienia wyszczególnionych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. lub z istoty rzeczy nie mogą uruchomić procedury wznowieniowej, gdyż błędnie je zakwalifikowano do określonej grupy kodeksowych podstaw wznowienia. W ugruntowanym orzecznictwie podkreśla się również, że ciężar uprawdopodobnienia podstaw do wznowienia spoczywa na wnioskodawcy, który powinien wskazać oraz wykazać istnienie okoliczności, na których opiera złożony przez siebie wniosek.

Skazany P. M. poza ogólnym wskazaniem postawy wznowienia z art. 540 k.p.k., nie doprecyzował, o którą konkretnie przesłankę z tego przepisu chodzi. Z zawartej we wniosku argumentacji wynika natomiast, że skarżący podnosi, iż w zakończonej wobec niego sprawie został skrzywdzony w szczególności brakiem możliwości skorzystania z reguły intertemporalnej z art. 4 k.k. (a nie jak błędnie podał we wniosku art. 4 k.k.w.), która jego zdaniem powinna być zastosowana przez Sąd Okręgowy rozstrzygający sprawę *meriti*. To z kolei powinno skutkować wydaniem wobec niego korzystniejszego rozstrzygnięcia, w tym uwzględnienia okoliczności łagodzących.

Z wniosku nie wynikają jednak żadne podstawy wznowienia postępowania, o których mowa w art. 540 § 1 i 2 k.p.k., na który to przepis skarżący się powołał. Treść skargi wskazuje jedynie, że skarżący nie zgadza się z wydanym co do niego wyrokiem, zaś instytucję wznowienia postępowania zamierza wykorzystać do jego wzruszenia w kontekście naruszenia prawa, jakie jego zdaniem miało miejsce.

Okoliczność ta samoistnie przemawia za oczywistą bezzasadnością wniosku. Wznowienie postępowania należy bowiem do kategorii nadzwyczajnych środków zaskarżenia, które mogą być zastosowane w ściśle określonych, wymienionych w ustawie sytuacjach. Nie jest to instytucja służąca ponownej weryfikacji wydanych w postępowaniu karnym orzeczeń, podczas gdy skazany w niniejszej sprawie dopatruje się potrzeby ponownego jej rozpoznania z uwagi na fakt, że jego zdaniem Sąd orzekający wadliwie zastosował prawo materialne.

Takie przekonanie, oparte jedynie na tezie o wadliwym zastosowaniu prawa w toku prawomocnie zakończzonego postępowania, nie jest jednak wystarczające do uruchomienia postępowania wznowieniowego, wobec czego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.